Cena 6 hal.
Nr. 234. Kraków, Wtorek 11 Maja 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 11 maja.

Urzędowo donoszą dnia 10 maja w południe:

Wśród ciężkich strat odrzucona z Galicyi zachodniej i Karpat rosyjska III-cia armia, ustępując przed naciskiem z obu kierunków, została z swą główną siłą wtłoczoną na przestrzeni około Sanoka i Liska. Przeciw tej masie postępują sprzymierzone armie dalej skutecznie naprzód i wywalczyły z zachodu przejście przez Wisłok, a z południa osiągnęły linię Dwernik—Baligród—Bukowsko. Na północnem skrzydle zachodnio-galicyjskiego frontu zdobyły szturmem wczoraj Górno-Austryackie, Salzburskie i Tyrolskie wojska kilka miejscowości na wschód i północny wschód od Dębicy.

Liczba wziętych w Galicyi zachodniej jeńców wzrosła do 80.000; do tego przychodzi jeszcze 20.000 jeńców, wziętych podczas pościgu w Karpatach. III-cia rosyjska armia, złożona z pięciu korpusów: IX, X, XII i XXIV oraz III kaukaskiego i kilku rezerwowych dywizyj, straciła więc około 100.000 tylko w jeńcach. Jeżeli się do tego doda ilość zabitych i rannych, to można napewne przyjąć ogólną stratę na przynajmniej 150.000 ludzi. W materyale wojennym, którego jeszcze nie zdołano przeglądnąć, dotąd zyskano 60 dział i 200 karabinów maszynowych.

Walki w Galicyi południowo-wschodniej trwają jeszcze dalej. Przez kontratak odrzucono na wzgórzach, na północny wschód od Ottynii, silną grupę nieprzyjaciela.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 11 maja.

Wielka główna kwatera dnia 10 maja ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Mimo wszelkich prób nieprzyjaciela, aby przez szybkie sprowadzenie nowych sił bądź-to koleją, bądź też w marszach pieszych, wstrzymać nasz pościg, sprzymierzone wojska grupy armii generała pułkownika Mackensena także wczoraj wypierały go z jednej pozycyi po drugiej i zabrały mu przeszło 12.000 jeńców obok licznego materyału wojennego. Liczba jeńców zabranych tylko przez tę grupę armii, wzrosła od 2 maja na przeszło 80.000.

Nasze wojska przednie zbliżyły się do odcinka Stobnica i dotarły do Brzeżanki i dolnej Wisłoki. Pościg postępuje naprzód.

Wschodni teren wojny:

Sytuacya niezmieniona.

Zachodni teren wojny:

Na wybrzeżach piaszczystych uczyniliśmy postępy w kierunku na Nieuport. Zajęliśmy kilka nieprzyjacielskich rowów i karabinów maszynowych. Kontratak nieprzyjacielski dotarł ostatniej nocy do Lombartzyde, został jednak w całości odparty.

Także we Flandryi zdobyliśmy znowu na terenie na froncie. Koło Verlorenhoeck zabraliśmy do niewoli 162 Anglików.

Na północny zachód od Lille nastąpił oczekiwany, w odpowiedzi na nasze sukcesy w Galicyi, kontratak francusko-angielski, skierowany przeciw naszym pozycyom, począwszy na wschód od Fleubaix, od Richebourg, od Vermelles, Ablaia, Carency, Neuville i St. Laurence koło Arras. Nieprzyjaciel, Francuzi jakoteż biali i kolorowi Anglicy, wprowadzili przynajmniej 4 nowe korpusy armii do walki, obok sił operujących już dłuższy czas na tej linii. Mimo to kilkakrotne ataki, zostały wszędzie z bardzo wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparte. W szczególności stało się tak przy usiłowanych atakach angielskich. — Około 500 jeńców wzięliśmy do niewoli. Tylko w okolicy Carency i Neuville udało się nieprzyjacielowi usadowić się w naszej najprzedniejszej linii. Kontratak jest jeszcze w toku.

Na północ od Steinabrueck odparliśmy nieprzyjaciela, który zagnieździł się bezpośrednio przed naszą pozycyą w gęstej mgle i zniszczyliśmy jego rowy.

Jeden z naszych balonów rzucił dzisiaj rano na ufortyfikowaną miejscowość Southend u wejścia Tamizy kilka bomb.

Naczelne kierownictwo armii.

Anglicy i Francuzi o walkach na Zachodzie

Londyn, 11 maja.

(T. B.) Generał French donosi pod datą 10 b. m.: Ostatniej nocy i dzisiaj nieprzyjaciel dalej kierował swe ataki na wschód od Ypern, został jednak odparty. Nasza linia w tem miejscu jest silnie ufortyfikowaną. Dzisiaj pierwsza armia wykonała atak na linię nieprzyjcielską między Bisgrenier a St. Hubert i zyskała na terenie w kierunku Fromelles. Walki trwają jeszcze.

Nasi lotnicy przedsięwzięli skuteczny lot na St. Andree, punkt krzyżowy na północy Rijsel i most kanałowy Don.

Paryż, 11 maja.

(T. B.) Agencya Havasa ogłasza notę, w której zaprzecza doniesieniom niemieckim o powodzeniu koło Ypern. Przełamanie frontu francuskiego nie udało się, dlatego ostrzeliwali Niemcy Dunkierkę tylko przez dwa dni. Ogólne straty Niemców w walkach w Belgii, nad Mozą, na nizinie Woewre i w Wogezach oblicza nota agencyi Havasa na 35.000 ludzi, oraz przedstawia, że powodzenia nieprzyjaciela są zupełnie nieznaczne.

Anglia pragnie pokoju.

Wiedeń, 11 maja.

„Polit. Korresp.“ donosi z Lizbony: Z wynurzeń się przybyłych tutaj wybitnych Anglików wynika, że w miarodajnych kołach angielskich objawiają się niewątpliwe symptomaty skłonności do rychłego zawarcia pokoju. Odparcie wojsk niemieckich, choćby tylko z Francyi, odstrasza konieczność ofiar tak w ludziach jak w pieniądzach. Istnieje nadto obawa, że niepowodzenia w Dardanelach mogłyby się stać niebezpiecznemi ze względu na Indye, gdzie sytuacya teraz, mimo lokalnych rozruchów, jest na ogół znośna. Zwycięstwa sprzymierzonych w Galicyi wywołały w Londynie głębokie wrażenie.

Rzym, 11 maja.

(T. B.) Agencya Stefaniego donosi: „Giornale d'Italia“ donosi: Król Wiktor Emanuel przyjął wczoraj przedpołudniem byłego prezydenta ministrów Giolittiego na posłuchaniu, które trwało 50 minut. Dziennik dodaje, że zapowiedzianą jest na popołudniu konferencya między prezydentem gabinetu Salandrą i Giolittim.

Rzym, 11 maja.

(T. B.) Agencya Stefaniego donosi: Dzienniki donoszą, że Giolitti wczoraj popołudniu udał się do Salandry i odbył z nim dłuższą konferencyę.

„Tribuna“ donosi, że audyencya Giolittiego u króla trwała około godziny, poczem na posłuchaniu przyjęty został Salandra.

Rzym, 11 maja.

(T. B.) Agencya Stefaniego donosi: „Osservatore Romano“ pisze: Kilka dzienników zapowiedziało wyjazd personalu ambasady austro-węgierskiej przy Stolicy świętej z Rzymu. Zasięgnęliśmy w tym kierunku informacyj, z których wynika, że nietylko żaden z członków personalu ambasady austro-węgierskiej Rzymu nie opuszcza, ale za kilka dni personal jej powiększony być ma o jednego sekretarza.

Rzym, 11 maja.

(T. B.) „Osservatore Romano“ pisze: Mimo naszego zaprzeczenia, kilka dzienników dalej twierdzi, jakoby ambasador niemiecki ks. Bülow i ambasador austro-węgierski przy Kwirynale bar. Macchio odwiedzili byli Papieża lub przynajmniej sekretarza stanu Stolicy świętej. Jesteśmy upoważnieni do ponownego oświadczenia, że ta z każdego punktu nieprawdziwa wizyta nigdy się nie odbyła. Owe doniesienie pozbawione jest więc wszelkiej podstawy.

Konstantynopol, 11 maja.

(T. B.) Ambasador włoski Garroni miał wczoraj dłuższą konferencyę z wielkim wezyrem ks. Said Halin Baszą i z ministrem spraw wewnętrznych Talaat bejem.

Kolonia, 10 maja.

(T. B.) „Koeln. Ztg.“ donosi z Berlina pod d. 9 bm. pod tytułem „Groźby angielskie pod adresem Włoch“: Do jakich środków ucieka się Anglia, aby spowodować Włochy do wojny, stwierdza jaskrawy przykład: „Giornale d'Italia“ — jak z Rzymu donoszą — co wieczora wywieszała na kinematografie, urządzonym na budynku redakcyjnym, napis: Anglia zmusza Włochy do wojny, przez wstrzymywanie wywozu węgla, którego jeszcze tylko Anglia sprzymierzonym dostarcza. Z powodu braku węgla, zakłady przemysłowe, w pierwszym rzędzie kolej, w niewielu dniach muszą ruch wstrzymać. Zapowiedź „Giornale d'Italia“ została natychmiast przez przychylnie dla Anglii usposobiony dziennik „Messagero“ potwierdzoną w rzekomo urzędowem doniesieniu z Londynu. Ta próba onieśmielenia jest tak niezręczną i głupią, że byłoby wprost niepojętem, gdyby we Włoszech ktoś się na to dał wziąć bo włoskim interesentom dobrze jest wiadomem, że Włochy otrzymują węgiel z Niemiec i także nadal otrzymywać go mogą.

Na morzach.

Londyn, 11 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Grimsby: Parowiec **„Helenic“** natknął się na Morzu Północnem na minę i **wyleciał w powietrze.**

Rzym, 11 maja.

(T. B.) Włoski parowiec **„Washington“** został na Morzu Egejskiem **zatrzymany** przez krążownik angielski i zmuszony do wyładowania na wybrzeżu wyspy Lemnos znajdujących się na parowcu ładunków żelaza, drzewa i mąki.

Berlin, 11 maja.

(T. B.) Biuro Wolffa zaprzecza doniesieniu „Timesa“, jakoby przy storpedowaniu angielskiego parowca „Akanta“ niemiecka łódź podwodna strzelała jeszcze do załogi zatopionego okrętu, gdy się ona znalazła już na łodziach.

Po zatopieniu „Lusitanii“

Londyn, 11 maja.

(T. B.) Tłum wzburzony z powodu zatopienia „Lusitanii“, zrabował w Liwerpoolu wiele sklepów niemieckich. Aresztowano 20 osób, policya musiała użyć pałek.

Kopenhaga, 11 maja.

(T. B.) „National Tidende“ donosi z Londynu: Urząd spraw zagranicznych w Waszyngtonie prosił w Berlinie o urzędowe sprawozdanie kierownika łodzi podwodnej, która storpedowała „Lusitanię“.

Sekretarz stanu w ministerstwie wojny Corison przerwał podróż inspekcyjną.

Berlin, 11 maja.

(T. B.) Prasa w dalszym ciągu wyraża codzień ubolewanie z powodu katastrofy „Lusitanii“, podnosząc, że Anglia swą polityką wygłodzenia Niemiec zmusiła je do walki łodziami podwodnemi.

Fakt wysłania 5400 skrzyń amunicyi i masowej kontrabandy wojennej przypieczętował los „Lusitanii“.

„Mittags Ztg.“ pisze: Anglia w swawolny sposób posłużyła się obywatelami państw neutralnych, jako tarczą przeciw atakom na kontrabandę broni.

„D. Tageszeitung“ podnosi, że polityka ta przypomina postępowanie Rosyi, która pędzi przed armią osoby cywilne, mężczyzn, kobiety i dzieci, aby w ten sposób wstrzymać nieprzyjaciela od strzelania.

„Frankf. Ztg.“ wskazuje na szydercze przyjęcie ostrzeżeń niemieckiego ambasadora hr. Bernstorfa i zaznacza, że każdy ubolewający powinien teraz oświadczyć, czy ubolewał także wtedy, gdy armia rosyjska w Prusach Wschodnich, mordowała, plądrowała i hańbiła, i wtedy, gdy dopuszczano do miliardowych dostaw broni i amunicyi dla Trójporozumienia z Ameryki.

Berlin, 10 maja.

(T. B.) „Voss. Ztg“ pisze: Mimo zapewnień admiralicyi angielskiej, która twierdziła, że „Lusitania“ nie była uzbrojoną w armaty, stwierdza „D. Telegraph“, że znajdowały się tam działa szybkostrzelne.

„Kreuz Ztg“ pisze: Coby świat sądził o komendancie fortu, który wiedząc, że fort będzie ostrzeliwany, ściągnął doń osoby cywilne, kobiety i dzieci, aby nieprzyjaciela wstrzymać w ten sposób od ostrzeliwania? Katastrofa „Lusitanii“ stanowi bankructwo legendy o opanowaniu morza przez Anglików.

Socyalistyczny „Welt am Montag“ pisze: Wobec faktu, że „Lusitania“ w urzędowych listach marynarki angielskiej zapisaną była jako okręt transportowy amunicyi i materyałów wojennych, Ameryka nie może mieć żadnego żalu. Gdy się rząd niemiecki dowiedział, że z Ameryki wysłaną będzie amunicya przeciw Niemcom, miał prawo i obowiązek wszystko uczynić, aby udaremnić, aby ta amunicya użytą została do zabijania żołnierzy niemieckich.

Berlin, 11 maja.

(T. B.) Przy storpedowaniu „Lusitanii“, jak donosi „Lokal Anzeiger“ usłyszano kilka eksplozyj, co wskazuje, że na okręcie znajdowała się amunicya. Jak znaczne były materyały wojenne, wiezione z Ameryki do Anglii, wynika ze statystyki, która wykazuje, że 26 lutego przewieziono na „Lusitanii“ 7440 skrzyń amunicyi, 225 skrzyń z częściami uzbrojeń i 7600 skrzyń z bronią. Dnia 4 kwietnia wywieziono na „Ordune“ armaty i wielką ilość broni. Dnia 18 marca wywieziono amunicyę i różne inne przedmioty wojenne oraz aeroplany, automobile i armaty polowe, a nadto dwie armaty 38¹/₁₀ cm.

Londyn, 11 maja.

(T. B.) „Morning Post“ przyznaje, że „Lusitania“ zaopatrzona była w armaty, ale amunicyi na pokładzie nie miała.

Berlin, 11 maja.

Dzienniki berlińskie donoszą, że „Lusitania“ miała ładunek wartości 11 milionów marek, a nadto gotówki złota za 400 milionów.

Londyn, 11 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Mimo katastrofy „Lusitanii“ liczba podróżnych na okrętach linii Cunarda nie zmniejsza się. Liczba podróżnych, którzy zgłosili się w niedzielę do podróży do Ameryki, nie jest mniejszą, niż zazwyczaj.

Walki koło Dardanelli.

Konstantynopol, 11 maja.

(T. B.) Doniesienie agencyi telegraficznej Milli:

Flota nieprzyjacielska nie przedsięwzięła żadnego nowego ataku na cieśninę.

Nieprzyjaciel znajdujący się na wybrzeżu kolo Sedil Bahr usiłował po otrzymaniu znaczniejszych posiłków przedsięwziąć ponowne ataki, jednakże bez skutku. Bitwa trwała do północy. Nieprzyjaciel ponownie został odparty aż do miejsca wylądowania przyczem zadano mu ciężkie straty.

Na innych placach wojny nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Wiedeń, 11 maja.

(T. B.) „Polit. Korresp.“ donosi z Aten:

Wojska angielsko-francuskie poniosły dotąd w Dardanelach w **zabitych i zaginionych,** nie wliczając rannych, **17.000 ludzi.** Przy zniszczeniu francuskiego krążownika „Leon Gambetta“ przez austro-węgierską łódź podwodną, zginęła także kasa floty francuskiej Morza Śródziemnego, przeznaczona na 14 dni, a wynosząca 2 miliony franków.

Paryż, 11 maja.

(T. B.) Agencya Havasa donosi z Londynu, że dowódca francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Dardanellach D'Amade od 8 dni zachorował. Obecnie ma się on już lepiej.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 11 maja 1915.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz przyjął wczoraj w Schoenbrunie prezydenta ministrów hr. Stuergkha na dłuższem posłuchaniu prywatnem.

Konstantynopol. (T. B.) Arcyksiążę Karol Franciszek Józef i arc. Fryderyk nadesłali sułtanowi telegram z podziękowaniem za otrzymane odznaczenia, przyczem obaj arcyksiążęta wyrazili życzenie dalszego zwycięstwa armii sprzymierzonych.

Wiedeń. (T. B.) Jak dzienniki donoszą z Kopenhagi, przy ostatnim zamachu na fabryki petersburskie, jedyna fabryka melinitu i jedyna fabryka balonów wysadzone zostały w powietrze.

Sofia. (T. B.) Agencya bułgarska zaprzecza informacyom agencyj zagranicznych, jakoby przywódcy band zgłosili się do Austryi o pieniądze na utworzenie band przeciw Serbii.

Moskwa. (T. B.) „Russk. Wied.“ donosi: Minister skarbu zaniechał projektów monopolu niektórych gałęzi przemysłu, Rosya bowiem przykłada główną wagę do inicyatywy prywatnej.

Cesarz Wilhelm do gen. Mackensena.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Cesarz Wilhelm wystosował do generała pułkownika Mackensena telegram następujący: Pod wypróbowanem dowództwem W. Ekscellencyi połączone sprzymierzone armie przełamały front rosyjski między Karpatami a Wisłą potężnemi ciosami, wyparły upartego wroga w kilkudniowych walkach z jednej pozycyi po drugiej odebrały mu obliczyć się jeszcze nie dające zdobycze i w końcu z innemi częściami armii niemieckiej i austro-węgierskiej zachwiały rozległy nieprzyjacielski front karpacki. Dowództwo i niezrównana waleczność wojsk współdziałały z sobą, aby odnieść zwycięstwo, które godnie staje obok najdumniejszych czynów orężnych w tej wojnie. Za to należy się Panu moja i ojczyzny wdzięczność. Jako wyraz mego szczególnego uznania za czyny dokonane, nadaję Panu gwiazdę wielkiego krzyża komturskiego i wielki krzyż komturski królewskiego orderu domu Hohenzollernów z mieczami.

Subskrypcya pożyczki wojennej.

Wiedeń. (T. B.) Dom bankowy Rotschilda subskrybował na pożyczkę wojenną, jak przy pierwszej, sumę 25 milionów koron. Centralny zarząd dóbr panującego księcia Liechtensteina subskrybował 5 milionów koron.

Wymiana bonów kasowych.

Wiedeń. (T. B.) Dnia 1 czerwca b. r. mają być wykupione wydane w 1913 r. 4 i pół procentowe węgierskie bony kasowe na 150 milionów koron. W przypuszczeniu, że właściciele tych bonów wolą wymianę ich na nowe bony, węgierski minister skarbu zawarł z konsorcyum finansistów węgierskich umowę, mocą której wymiana ta nastąpi na 3-letnie 5 i pół procentowe węgierskie bony kasowe.

Poczta w okupowanym Królestwie.

Wiedeń. (T. B.) Etapowe urzędy pocztowe i telegraficzne w Dąbrowie Górniczej i w Olkuszu otwarto dla prywatnego ruchu telegraficznego.

Biuro Wolffa donosi: W obsadzonych przez Niemcy częściach Królestwa Polskiego, w Kaliszu, Będzinie, Częstochowie, Kole, Koninie, Łodzi, Pabianicach, Sieradzu i Włocławku — otwarto urzędy pocztowe i telegraficzne, które podlegać będą nowo utworzonemu zarządowi niemieckich poczt i tel. dla Królestwa. Instytucye te pośredniczą na razie w ruchu między niemieckiemi władzami w Królestwie a członkami ich rodzin; prywatny ruch między Niemcami a temi urzędami nie jest jeszcze dopuszczonym. Przy zakładach pocztowych w Królestwie obowiązywać będą znaczki pocztowe z napisem „Russisch-Polen“ i marki po 3, 5, 10 20 i 40 fenygów; karty pocztowe po 5 fenygów.

Zakaz wywozu węgla z Kanady do Skandynawii.

Kopenhaga. (T. B.) Wywóz węgla z Kanady do Danii, Szwecyi i Norwegii został zakazany.

Owacyjne przyjęcie posłów austro-węgierskiego i niemieckiego w Teheranie.

Wiedeń, (T. B.) „Polit. Koresp.“ donosi z Teheranu: Poseł austryacki Lagothetti i poseł niemiecki ks. Reuss przybyli 26 kwietnia do Teheranu po uciążliwej podróży. Przy wjeździe do Kermanszych ludność urządziła obu dyplomatom burzliwą owacyę. Konsulowie Rosyi i Anglii uciekli. Perscy kozacy, pozostający pod komendą rosyjską zdezerterowali do Lagothettiego i Reussa. Angielsko-indyjska straż konsularna oddała się obu dyplomatom do dyspozycyi i jako eskorta honorowa. Ze strony rosyjskiej usiłowano wykonać zamach przy wjeździe obu posłów do Teheranu, policya jednak zamach udaremniła.

Rosya grozi Persyi.

Konstantynopol. (T. B.) Dzienniki donoszą, że Rosya wysłała do rządu perskiego ponowną notę ze zwróceniem uwagi na manifestacye patryotów perskich przeciw Rosyi; na wypadek, gdyby to nie ustało, Rosya grozi, że byłby to casus belli.

KRONIKA.

Książę Biskup Sapieha wyjechał wczoraj w towarzystwie ks. Dr Niemczyńskiego do Gorlic, Tarnowa i innych miejscowości świeżo uwolnionych od najazdu rosyjskiego, by nieść tamtejszej ludności pierwszą konieczną pomoc w jej strasznym stanie.

Prezes Samarytanina polskiego c. k. Radca dworu, prof. Dr Bol. Wicherkiewicz, po krótkiem przebywaniu we Wiedniu przybył znowu do Krakowa.

Wykłady wojenne. W środę 12 b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego pierwszy z wykładów wojennych. Doc. Dr Władysław Wróblewski, dyrektor Syndykatu rolniczego mówić będzie „O prawach i obowiązkach wojennych obywateli“. Pierwszorzędnej wagi tj. sprawa dla tysięcy osób; nie tylko życie dają członkowie społeczeństwa w obronie państwa, lecz i mienie; z rozkazu władzy wojskowej demolują się budynki, rekwizycye zabierają bydło, konie, żywność i t. d., mieszkańcy muszą dawać kwaterunki etc.

Dr Wróblewski omówi prawną stronę tych kwestyi, przepisy ustaw i rozporządzeń, które te obowiązki normują oraz kwestyę tych praw, jakie za świadczenia zyskują ci, co ponieśli ciężary, a więc kto i jakie może mieć pretensye do odszkodowania. Bezwątpienia wykład ściągnie liczną publiczność, w której interesie jest zapoznanie się z tą tak aktualną sprawą.

Zgon na polu walki. Stanisław Kiernik, kapitan 56 pułku piechoty, znany w szerokich kołach Krakowa, umarł, jak nam z Bochni donoszą, śmiercią walecznych.

L. 11779 / III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania;

	Cena koron
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	95.—
za 1 klgr.	1.—
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): **za** 100 klgr. bez worka	85.—
za 1 klgr.	—.90
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 **klgr.** bez worka	78.—
za 1 klgr.	—.84
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez **worka**	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	70.—
za 1 klgr.	—.76
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	65.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka kukurydzana za 100 klgr. **bez** worka	58.—
za 1 klgr.	—.64
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.66
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i **w sklepach 1 litr**	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	6.80
Karpie żywe o wadze ponad 1 klgr.: za 1 klgr.	2.80
Karpie żywe o wadze do 1 klgr.: za 1 klg.	2.60
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 **klgr.**	2.24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i **kotlety 1 klgr.**	3.60
b) **szynka, łopatka i boczek** 1 **klgr.**	2.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	4.00
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	**6.40**
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	**3.00**
Kiełbasa krajana wędzona **1 klgr.**	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 glkr.	3.80
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.80
Wędzonka gotowana 1 klgr.	4.00
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.20
Smalec 1 klgr.	4.70
Cukier w głowach za 100 **klgr.**	83.—
kostkowy w paczkach **za 100 klgr.**	87.—
w głowie za 1 **klgr.**	—.88
rąbany w głowie za 1 **klgr.**	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami **za** 100 klgr. (bez beczki)	70.—
za 1 litr	—.70
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik kukurudzany 1 klgr.	—.66
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 **klgr.**	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	**9.—**
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	**2.60**
Makaron 1 klgr.	**1.68**
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	**2.40**
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: **Ceny wyżej wymienione za 100** klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie **większych kupców.**

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 4 maja 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:

Do Wiednia:

1) **pospieszny** o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu).

2) **osobowy** o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano).

3) **pospieszny** o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano).

4) **osobowy** o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem).

5) **pospieszny** o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano).

6) **pospieszny** o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).

Do Biadolin:

Pociąg osobowy: 4.36 po południu.

Do Zakopanego i Nowego Sącza (połączenie od Chabówki).

Pociągi osobowe: 1) 1.24 po południu i 2) 9.48 wieczór.

Do Kocmyrzowa:

Pociąg osobowy o godz. 9.17 rano.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:

Z Wiednia:

1) **1.03 w nocy** (pocztowy).

2) **7.56 rano** (przyspieszony).

3) **10.55 przedpołudniem** (przyspieszony).

4) **3.50 popołudniu** (przyspieszony).

5) **8.58 wieczór** (przyspieszony).

6) **10.55 przed południem** (przyspieszony).

Z Biadolin:

Pociąg osobowy: 9.47 rano.

Z Zakopanego i Nowego Sącza (przez Chabówkę).

Pociągi osobowe: 1) 8.11 rano i 2) 5.23 wieczór.

Z Kocmyrzowa:

Pociąg osobowy o godz. 4.06 popołudniu.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych krakowska, w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 1, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein": I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen": I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9. drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Kasa krajowa. — Pocztowa Kasa Oszczędności.

Związek Ziemian. — Weihburggasse, Hotel Kais. Elisabeth.

Union - Bank filia Lwów I. Wächtergasse.

Wojskowa intendantura lwowska — Igló, Węgry.

Bank Zaliczkowy, dyr. Wład. Terenkoczy.— Baden, Breitenstr. 12.

Petrolea, I. Renngasse 1.

Stanisławowska miejska Kasa Oszczędności Dr Eliasz Fischler, Budapeszt — Hegedys ut. I. 7 I. p.

Sanocka Kasa Oszczędności, Dr Wojciech Ślączka, Praha II. pl. Halkowa I. parter.

Gorlice. Kasa Oszczędności Wiedeń IV, Alleegasse 12.

Jarosławska Kasa Oszczędności, Wiedeń VII, Neustiftgasse 13, wejście Fasszichergasse 12.

Kołomyjska Miejska Kasa Oszczędności Wiedeń VII. Neustiftgasse 15, mezzanin, drzwi 6.

Przeworskie Galicyjskie Bankowe Akcyjne Tow. przemysłu cukrowniczego. I. Dorotheergasse 5.

Instytucye wywiadowcze Czerwonego Krzyża w Wiedniu

Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża — VI. — Dreihufeisengasse 4, Kriegsschule.

Gemeinsames Zentral Nachweis Bureau — VII. — Mariahilferstrasse — Stiftskaserne — (zbiera wiadomości o rannych i chorych ze szpitali całego państwa).

Kriegsgefangenen Bureau v. Roten Kreuze — I. — Landskrongasse I. (dowiaduje się o losie jeńców wojennych).

Auskunftstelle des k. u. k. Kriegsministeriums — I. — Biberstrasse 11 (udziela informacyi w sprawach wojskowych, także wdowom i sierotom).

Kriegsfürsorgeamt des k. u. k. Kriegsministeriums — IX. Berggasse 16 (zbiera składki dla żołnierzy, dla wdów i sierot, przesyła żołnierzom dary w naturze).

Instytucye dla polskich wychodźców.

Kraków. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych (pośredniczy przy przesyłkach dla ewakuowanych w barakach w Choceniu i Libnicy, udziela porady wyjeżdżającym, skupuje prowianty od ewakuowanych, przyjmuje odzież w naturze i datki pieniężne) Rynek Główny l. 6.

Kraina. Komitet dla spraw wychodźców z Galicyi i Bukowiny — Lublana, Dom katolicki.

— Centralny Komitet pomocy dla wychodźców, Gmach Rządu krajowego, Lublana.

Styrya. Komitet pomocy dla wychodźców — Graz, Burggasse 2, I p.

— Towarzystwo pomocy dla wychodźców w Leibnitz (Libnica) — Baraki.

Voralberg. Komitet opieki nad wychodźcami w Voralbergu — Bregenz (Bregencya — przewodnicząca hr. Thunowa).

Salzburg. Polski Komitet pomocy dla wychodźców — Salzburg, Ludwig Viktorplatz 7.

Austrya wyższa. Komitet pomocy dla wychodźców w Lincu — Linz, Hotel Erzherzog Karl.

Morawy. Komitet polski w Prościejowie.

— „Szkoła polska". Komitet dla wychodźców kolejarzy — Hranice. T. S. L. Morawska Ostrawa — Dom polski.

Czechy. Komitet polskich wychodźców w Pradze — Praga, ul. Jungmannowa 8.

Konferencya Pań św. Wincentego a Paulo—Praga, ul. Kremencowa 4.

Sekretaryat dla wychodźców wojennych w Czechach — Choceń, ul. Palackyego 154.

Komitet dla polskich wychodźców wojennych w barakach — Choceń — Baraki.

Kapelania polska — Choceń — Baraki.

Węgry. Komitet dla wychodźców — Körmend.

W Wiedniu.

Centralny Komitet Opieki moralnej: I. Steindelgasse Nr. 6.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielva: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko")

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z Galicyi i Bukowiny:

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleńki, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

VIII. Sekcya dla Bukowiny, IX. Bezirk, Währingerstrasse.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko" w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska": XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha": I. Boersegasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna": III. Untere Viaductgasse 33.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.